№ 253. Sobota 5. Listopada 1864. Rok wydania 54.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apostolska Mość najwyższem postanowieniem z 23. października b. r. raczył najmiłościwiej Szymonowi Baronowi *Sina* jako kawalerowi cesarsko-austryackiego orderu żelaznej korony trzeciej klasy, nadać w myśl statutów orderowych godność tajnego radzcy z uwolnieniem od taxy.

Dnia 2. listopada b. r. odbyło się 405, 406 i 407 losowanie dawnego długu państwa i wyciągnięto serye 137, 334 i 475.

Serya 137 zawiera obligacye bankowe z pierwiastkową stopą procentową 4 pct. a mianowicie:

Nr. 43.229 z ósmą częścią sumy kapitału, Nr. 52.342 do Nr. 52.510 włącznie z całkowitą sumą kapitału.

Nr. 52.519, Nr. 52.520, Nr. 52.521 i Nr. 52.522 każdy z połową sumy kapitału w ogólnej kwocie kapitałowej 1,283.825 zł.

Serya 334 zawiera obligacye pożyczki zaciągniętej od domu Bethmann o rozmaitej stopie procentowej a mianowicie bez litery Nr. 27.475 do Nr. 27.674 włącznie — Lit. B. Nr. 4001 do Nr. 4498 włącznie — Lit. C. do Nr. 7 a. i Nr. 4501 do Nr. 5000 włącznie — Lit. D. Nr. 14 a. i Nr. 5018 do Nr. 5295 włącznie z ogólną suma kapitału 1,196.000 zł.

Serya 475 zawiera czeską stanową obligacyę eraryalną Nr. 164.856 o pierwiastkowej stopie procentowej 4 pct. z trzydziestą drugą częścią sumy kapitału, i niższo-austrzyackie stanowe obligacye eraryalne pożyczki loteryjnej od r. 1795 do r. 1799 Lit. A. z pierwiastkową stopą procentową 5 pct. a mianowicie od Nr. 201 do Nr. 2414 z całkowitą sumą kapitału, w ogólnej kwocie kapitałowej 1,006.866 zł. 27$^1/_2$ c.

Zaraz potem nastąpiło losowanie numerów wygrywających obligacyi długu państwa pięcprocentowej pożyczki loteryjnej z roku 1860 i wyciągnięto numera następujące:

Numera seryi wylosowanych:

548, 549, 670, 737, 1042, 1452, 1821, 2110, 2155, 2593, 2630, 3000, 3324, 4275, 4782, 5040, 5247, 5615, 6073, 6281, 6543, 6937, 7836, 8036, 8319, 8543, 8875, 9958, 10.369, 11.012, 11.622, 12.741, 12.891, 13.095, 13.220, 13.421, 13.736, 14.012, 14.312, 15.365, 15.715, 16.467, 16.510, 16.708, 16.887, 17.411, 17.416, 17.600, 17.755, 17.869, 18.193, 18.222, 18.459, 19.640, 19.876.

Z tych wylosowanych seryi przypada na zawarty:

w numerze seryi	numer obligacyi długu	wygrana w kwocie złr.	w numerze seryi	numer obligacyi długu	wygrana w kwocie złr.
548	18	1000	11.012	14	1000
549	8	1000		18	1000
1042	14	**5000**	11.622	3	**5000**
	20	**5000**		6	1000
1452	7	1000	12.741	5	**10.000**
1821	4	**5000**	12.891	17	1000
2110	2	1000	13.095	2	**5000**
2593	16	1000	13.736	2	**5000**
2630	8	1000	14 012	15	**5000**
3000	14	1000	14.312	5	1000
3324	4	1000		18	**50.000**
	20	**10 000**	15.365	19	**300.000**
4275	7	1000	15.715	1	1000
5040	17	**5000**		6	1000
6281	19	1000	16.708	7	**5000**
6937	16	1000		10	**25.000**
7836	17	**5000**		15	1000
	19	1000	17.416	1	**5000**
8036	8	1000	18.193	5	1000
8319	20	**5000**	18.222	1	1000
8543	12	1000		5	1000
8875	6	**5000**	19.640	4	**5000**
	10	1000		10	1000
9958	16	1000	19.876	1	**5000**
10.369	19	1000		6	1000

(Ofiary dobroczynne.)

Na wsparcie dotkniętych powodzią mieszkańców obwodu przemyskiego ofiarowała gmina miasta *Złoczowa* z kasy miejskiej kwotę 25 zł. w. a. i pieniądze te zostały już odesłane na miejsce przeznaczenia.

Część nieurzędowa.

Lwów, 4. listopada.

Jeden z wiedeńskich korespondentów pruskiego dziennika *Kreuzztg.* rozpisując się o ostatniej zmianie w gabinecie austryackim, przytacza między innemi pogłoskę, jakoby hrabia Mensdorff-Pouilly położył za warunek wstąpienia swego do gabinetu zniweczenie programu pana Schmerlinga, i że minister stanu miał rzeczywiście uczynić tę koncesyę. *Const. Oester. Ztg.* powiada, że niedorzeczność tej pogłoski przechodzi już wszelkie granice i zbija ją tą krótką uwagą, że przed wstąpieniem hrabiego Mensdorffa do gabinetu została przecież zwołana pełna Rada państwa.

Przed kilkoma dniami donosiły dzienniki wiedeńskie, że znany publicysta węgierski Franciszek Deak przybył do Wiednia i że miał już nawet audyencyę u Najjaś. Pana. Teraz jednak pokazuje się, że wszystkie te wiadomości były fałszywe, gdyż Deak, jak piszą z Pesztu do *Jener. Kor.* bawił jakiś czas w swojej wili wiejskiej i niewyjeżdżając ztamtąd nigdzie powrócił zeszłej soboty do Pesztu.

Pruski *Staatsanzeiger* z 1. b. m. donosi temi słowy o zawarciu traktatu pokoju: „Pokój między Prusami i Austryą z jednej a Danią z drugiej strony został podpisany na dniu 30. z. m. w ministerstwie spraw zagranicznych i do ratyfikowania traktatu naznaczono termin trzech tygodni. Opatrzony podpisami i pieczęciami pełnomocników dokument traktatu przysłany został kuryerem dnia 31. z. m. do Berlina, i ogłoszenie jego nastąpi w krótkim czasie."

Turyński korespondent powszechnej gazety augsburgskiej utrzymuje, ze ostatni zamach rewolucyjny w Weneckiem nie nastąpił bez wiedzy rządu piemonckiego. Wprawdzie kazał piemoncki minister spraw wewnętrznych pan Lanza, oświadczyć w *Opinione*, że rząd w najwyższym stopniu potępia ten zamach, ale rzeczony korespondent dowiaduje się, że równocześnie wypłacił ten sam minister z funduszów tajnych 22.000 franków na broń, żywność i wsparcie tych, którzy chcieliby brać udział w powstaniu w Weneckiem. Zresztą ma panować najzupełniejsze porozumienie między rządem piemonckim a komitetem weneckim, którego pierwsza składka między wychodźcami weneckimi przyniosła 770 franków, na rzecz powstania. — Co do obrad parlamentu włoskiego utrzymuje się zdanie, że izba przyjąwszy do wiadomości dokumenta urzędowe i oświadczenia ministrów przejdzie do porządku dziennego.

Wiadomo, jak różnorodne wnioski wyprowadzano z tegorocznych zjazdów Monarchów i jakie przymierza układano ztąd na przyszłość. I tak w ostatnim zjeździe Cesarza Napoleona z Cesarzem rosyjskim w Nicey upatrywały dzienniki chęć nowego zbliżenia się Francyi do Rosyi, a *La France* ostrzegała nawet Francyę przed przymierzem z Rosyą. Teraz odpowiadając na ten artykuł *Ruski Inwalid* oświadcza, że przestroga ta jest niepotrzebną, gdyż Rosya nieszuka zadnego przymierza, a odwiedziny Cesarza Napoleona w Nicey były tylko aktem grzeczności, niemającym nic spólnego z polityką.

Poczta amerykańska przyniosła wiadomości z 22. października. Separatyści atakowali Sheridan pod Cedarcreeck. Z początku zmieszali się unioniści, ale poźniej pobił Sheridan separatystów, zdobył 20 dział i zabrał 1600 jeńców. — Wiadomości z Mexyku potwierdzają obsadzenie miasta Matamoras przez Francuzów.

Monarchia Austryacka.

Wiedeń, 3. listopada. *(Nowiny dworu.)* *Najjaśn. Pan* przyjmował wczoraj gubernatora Dalmacyi fzm. barona *Mamulę*.

(Odwiedziny Jego Mości Cesarza w szpitalu garnizonowym.) Wczorajsza *Wiener Abendpost* donosi: Wzruszający akt odbył się wczoraj przed południem w c. k. szpitalu garnizonowym Nr. 1. Najjaśn. Pan raczył trzem majtkom Janowi Martinolich, Antoniemu Gasparo i Józefowi Wincentemu Penso, jako też obudwom żołnierzom z pułku piechoty marynarki Hryńkowi Balaban i Alexandrowi Haszuk, którzy w bitwie morskiej pod Helgolandem na dniu 9. maja r. b. odnieśli ciężkie rany, i którym Jego Mość Cesarz w uznaniu okazanej w tej bitwie waleczności nadał najłaskawiej srebrny medal waleczności pierwszej klasy, doręczyć osobiście tę dekoracyę i uszczęśliwić tych dzielnych żołnierzy łaskawemi słowy. Bandażyście p. Jerzemu Schlecht, który tak doskonałością swoich wyrobów, jako też okazaną kilkakrotnie bezinteresownością wielce się zasłużył, raczył Jego Mość Cesarz doręczyć najłaskawiej

przy tej sposobności złoty medal zasługi, a obecnego obywatela miejskiego p. Franciszka Antoniego Daninger, który także względem ranionych żołnierzy z c. k. marynarki udowodnił swoje uczucie dobroczynności, zaszczycić łaskawie wyrazem najwyższego uznania. Najjaśn Pan raczył zwiedzać potem jeszcze inne sale szpitalne, a osobliwie klinikę w towarzystwie profesora Dr. Pithy.

(Wymiar podatków.) Ministerstwo finansów zarządziło dla uregulowania procedury przy wymiarze podatku zarobkowego i dochodowego pierwszej klasy za należące do czternastomiesięcznego peryodu finansowego 1863/1864 miesiące listopad i grudzień 1864, że obowiązek kontrybuentów do zapłacenia za te dwa miesiące szóstej części wymierzonego im za dwunastomiesięczny peryod od 1go listopada 1863 do końca października 1864 podatku dochodowego pierwszej klasy pozostaje niezmienionym, ale że ze względu na trudności, jakie okazałyby się przy ścisłem przeprowadzeniu dozwala się, ażeby przypadająca właśnie na te dwa miesiące szósta część przepisanego rocznie podatku zarobkowego na korzyść kontrybuentów odliczoną została. Tym sposobem postanowiono zaradzić wnoszonym z wielu stron zażaleniom.

(O nieszczęśliwych wypadkach w Spilimbergo i Maniago) pisze *Gazz. di Venezia* co następuje:

Szczątki bandy która 16. b. m. pokazała się w Spilimbergo i Maniago tak się zmniejszyły, że pozostało ledwo 20 ludzi, którzy schronili się w wąwozach, ale nie mogą ujść ścigającym ich patrolom.

Ci którzy w pierwszych dniach odłączyli się od bandy, oddali się dobrowolnie w ręce władzy. Doliczywszy do nich i tych, którzy po powrocie z pod Belluno zostali aresztowani, będzie razem przeszło pięćdziesiąt ludzi.

Sąd wysłany na miejsce działa skutecznie. Z zeznań, z szczegółów przygotowania faktów, wykrytego przez śledztwo, tudzież przez wykrycie składów broni i amunicyi, będzie mógł wykryć nawet tych winnych, którzy znajdują się dalsko. To pewna, że od wypadków d. 16. października nigdzie niewidać najlżejszych symptomów czegoś podobnego.

Włochy.

Turyn, 30. października. *(Różne wiadomości.)* Półurzędowy dziennik *Stampa* donosi, iż projekt do prawa względem przeniesienia stolicy w dniu 3go listopada izbie deputowanych złożony będzie. W tym samym dniu wniesiony będzie projekt indemnizacyi dla miasta Turyna.

Zdaje sie, iż rządowi udało się rozdwoić opozycyę i zapewnić sobie większość w izbie deputowanych. Półurzędowa *Opinione* powiada, iż opozycya w wydziałach różnego jest zdania i możnaby ją na sześć odcieni podzielić. Jeden z nich odrzuca konwencyę i przeniesienie stolicy; drugi zgadza się na konwencyą lecz odrzuca przeniesienie stolicy; trzeci odrzuca konwencyę, ponieważ nie chce się wdawać w żadne rokowania z Francyą, zgadza się jednak na przeniesienie stolicy ze względu na ustalenie państwa; czwarty przyjąłby konwencyę gdyby na drodze poprawki przeniesienie stolicy jako tymczasowe ogłoszono; piąty chciałby rozróżnić stolicę od siedliska rządu: Rzym ma być stolicą a Florencya temczasowem siedliskiem rządu; szósty nakoniec odcień bardzo nie liczny, chciałby mieć Neapol zamiast Florencyi; deputowani neapolitańscy wszyscy się przeciw temu oświadczyli. Większość w wydziałach zdania swego dotąd nie wypowiedziała; jest ona za przyjęciem konwencyi i za przeniesieniem stolicy w sposób przez ministeryum proponowany.

Komisya parlamentarna dla zbadania wypadków turyńskich z dni 21. i 22. września odbyła pierwsze swoje posiedzenie i ustanowiła tryb swego postępowania. – Z Neapolu donoszą, iż tamtejszy kongres robotników przed kilkoma dniami czynności swoje rozpoczął. Prezesem kongresu obrany został Franciszek Tavassi, prezes stowarzyszenia robotników neapolitańskich. Wiceprezesami kongresu obrano Aspromiego, Dassego i jakąś panią Adelaidę Ferrari z Bononii, która do Neapolu przybyła dla zastępywania robotnic tegoż miasta. Turyński dziennik *Discussione* powiada, iż pomimo dobrej woli prezesa Tavassi, trudno mu będzie uniknąć dyskusyj politycznych. Wczoraj już i onegdaj kongres robotników neapolitańskich rozesłał telegramem pozdrowienia wszystkim robotnikom włoskim, mianowicie do Rzymu, Turynu i Wenecyi. Podobny telegram odebrał Garibaldi a nawet i Mazzini. Admirał Vacca powołany został telegrafem z Neapolu do Turynu i zaraz wyjechał.

Z Medyolanu piszą do *Jen. kor.*, iż znany patrycyusz lombardzki, margrabia Trivuzio Pallavicino, przyjaciel serdeczny Garibaldego, odwiedził go w Caprerze i znalazł go zupełnie podupadłym na siłach ciała i umysłu. Garibaldi prowadzi prawdziwie żywot pustelnika, jest małomowny i zupełnie w sobie zamknięty. Unika wszelkiej sposobności mówienia o konwencyi wrześniowej. Tylko w chwili, rzadko kiedy się wydarzającej, przyjacielskiego wylania, przyjaciel Garibaldego usłyszał z ust jego słowa następujące „Spodziewam się, iż nie pożyję dość długo, ażebym na nowe shańbienie Włoch patrzeć musiał, jestem zaś za starym ażebym wielkim jakim czynem kraj ratować mógł. Odrodzenie naszej ojczyzny wielu, wielu jeszcze lat potrzebować będzie, a tymczasem zamiast postępować naprzód cofamy się w tył. Kochany przyjacielu, kontent jestem, że krótko już na świecie żyć będę."

Niemcy.

(Różne wiadomości.) Z Szlezwiku donoszą pod dniem 30. października, iż wojsko pruskie robi przygotowania do wymarszu z Księstw nadelbiańskich. Jenerał Goeben udał się do Berlina dla zażądania bliższych instrukcyi.

Nordd. Allg. Ztg. odwołując się do świetnych rezultatów wojny duńskiej powiada, iż jeżeli jest w Niemczech stronnictwo. które sukcesów tych nie uznaje, stronnictwo nie umiejace ocenić zasług żelaznej i zręcznej reki, które wśród jawnych lub skrytych pogróżek zagranicznych, tak świetny rezultat z waleczności armii sprzymierzonej osiągnąć zdołała, to z stronnictwem tem dyskutować nie można, lecz powiedzieć mu można, iż lud niemiecki w przeważnej swej większości, rezultat ten w całej uznaje doniosłości i stronnictwo owe z porządku dziennego wykreśli.

Prowincyonalna korespondencya pisze o zmianie ministeryum w Wiedniu: Gdy hr. Rechberg wielu miał sobie nieprzychylnych z powodu obstawania swego przy ścisłym związku z Prusami, a przeciwnicy jego w ostatnim czasie często z tem występywali, iż od Prus pomimo ścisłego z niemi związania sie nie mógł uzyskać nieznacznych nawet koncesyi w kwestyi cłowej, przeto niektóre dzienniki w zmianie ministeryalnej w Wiedniu widziały zwycięztwo odniesione przez stronnictwo zwiazkowi z Prusami przeciwne. Podobne mniemanie okazało się zupełnie mylne. Zdaje sie, iż powody. które skłoniły hr. Rechberga wystąpić z ministeryum, nie mają nic do czynienia z związkiem prusko-austryackim. Nowy zaś minister, jak z wszech stron donoszą, równie jak i Cesarz sam przekonani są o konieczności zgody Austryi z Prusami w spólnym interesie Niemiec.

Rząd austryacki pospieszył zapewnić w Berlinie, iż zmiana ministra spraw zewnętrznych w niczem nie zmieni stosunków Austryi z Prusami. Po zawarciu pokoju nastąpi zaraz ewakuacya Jutlandyi. Wszystko już ku temu przygotowane. Szlezwik i Holsztyn przechodzą w posiadanie Austryi i Prus. Względem dalszego ich zarządu nastąpi umowa między dwoma wielkiemi mocarstwami. Egzekucya przeciw Danii skończyła się w skutek odstąpienia Księstw. Naprzeciw obom wielkim mocarstwom egzekucya nie ma żadnej podstawy. Prusy i Austrya zostawią załogę w tych krajach, przeto rozpoczną negocyacye z związkiem niemieckim względem opuszczenia ich przez wojska związkowe.

Jeneralne zgromadzenie związku narodowego niemieckiego zebrało się teraz w Eisenach. Na wieczornem posiedzeniu z dn. 31. października przyjęto wszystkiemi głosami przeciwko pięciu wniosek wydziału względem kwestyi niemieckiej (bez hegemonii Prus). Na posiedzeniu z dn. 1. listopada przyjęto nieznaczną większością wniosek względem Szleswiku i Holsztynu przeciwny inkorporacyi. Dawny wydział na nowo obrany został.

Nawet ci, którzy się na wnioski powyzsze zgadzają. przyznać muszą, że one są bez żadnego faktycznego znaczenia.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 2. listopada. *(Wyjazd Namiestnika.)* *Dzien. Warsz.* donosi: Wczoraj, o godzinie 3ej zrana, JW. hrabia Namiestnik opuścił Warszawę, udając się koleją żelazną Warszawsko-Petersburską do Wierzbołowa, na spotkanie powracającego z zagranicy Najjaśniejszego Pana.

(Składki na pogorzelców Simbirska.) Ten sam dziennik pisze: *Ruski Inw.* podaje następującą odezwę: Smutne położenie mieszkańców Simbirska i innych miejsc, które ucierpiały od pożarów, nie może nie wzbudzać zupełnego współczucia w każdym. St. Petersburgska ogólna rada miejska (duma), uważając ze swej strony za konieczne współdziałać według możności w ulżeniu losu pogorzelców i uznając, że taki cel może być osiągniętym tylko przy jednomyślnym udziale mieszkańców stolicy, uchwałą z d. 28. września (v. s.) postanowiła, odwołać się do wszystkich obywateli St. Petersburga. Projekt rozesłania list do zbierania składek wszystkim właścicielom domów, uzyskał zatwierdzenie władzy wyższej, i wybrana w tym celu komisya z łona rady, wkrótce miała rozesłać wspomnione listy. Komisya spodziewa sie, że właściciele domów lub rządzcy z zupełnem współczuciem przyjmą jej odezwę i nie odmówią swego możliwego udziału w skutecznem zbieraniu ofiar. Zresztą każda ofiara choćby najmniejsza, będzie przyjęta ze szczerą wdzięcznością.

Dyrekcya *Dziennika Warszawskiego* w przekonaniu, że i mieszkańcy Warszawy znajdą w swem sercu współczucie dla istotnego nieszczęścia, i zechcą przyłożyć się do dobrego dzieła, otwiera u siebie zapisy na pogorzelców Simbirska i innych miast Cesarstwa, oświadczając, że każda choćby najmniejsza składka przyjęta będzie z wdzięcznością.

(Kradzieże.) Nakoniec czytamy w *Dziennik Warsz.*: Pomnażające się od niejakiego czasu kradzieże z poddaszów domów z przedpokojów, z wystaw sklepowych, z ekwipaży pocztowych przy wysiadaniu pasażerów na rogatkach, szczególniej też rozpowszechniające się tak zwane kieszonkowe kradzieże w kościołach, na targach i w ogóle w miejscach większych zebrań, zwróciły na siebie uwagę władzy policyjnej; jakoż Warszawski oberpolicmajster w rozkazie do Warszawskiej policyi z dnia wczorajszego, wydał najsurowsze i trafne zarządzenia ku zwiększeniu nadzoru i czujności policyi, skutkiem czego przedsięwzięto wszelkie możliwe kroki w interesie ogólnego dobra i bezpieczeństwa mienia mieszkańców; przedewszystkiem jednak uważamy właściwem zwrócić uwagę, aby

każdy był ostrożnym i czuwał nad swoją własnością, bo od skutków nieprzezorności trudno jest zabezpieczyć nieoględnych.

Rosya.

(Sprawa Szturma.) W Nrze 41 gazety *Kijewlanin* czytamy: W miesiącu grudniu 1863 r. mieszkaniec m. Hajsyna, uczeń cukiernika, Łukasiewicz oznajmił władzy, że w powiecie hajsyńskim uorganizowany jest rząd rewolucyjny pod zwierzchnictwem Mikołaja Szturma, byłego asesora od mieszczan przy sądzie powiatu hajsyńskiego. Przy odbytej na skutek tego zeznania u Szturma rewizyi, znalezione zostały u tegoż papiery, wykazujące blizkie jego stosunki z rządem rewolucyjnym, któremu czynnie pomagał on w organizacyi rokoszu.

Z wyprowadzonego przez komisyę wojskową w m. Hajsynie śledztwa i rozpoznania sprawy w sądzie polowym niemirowskim, który miał ją sobie zakomunikowaną do osądzenia, okazało się, że Mikołaj Szturm, lat 30 wieku liczący, przyjął polecenie rządu narodowego rewolucyjnego względem ściągania podatków od osób, przychylnych rokoszowi. Jakkolwiek Szturm tłumaczył się, że upoważnienie od rządu rewolucyjnego do pobierania ofiar na korzyść rokoszu, znalazł w swojem mieszkaniu zostawione niewiadomo przez kogo, czego potem odmówił, złożywszy odmówną odpowiedź w wskazanem miejscu, wszelako w papierach Szturma znalezioną została lista 36 osób, przez niego ułożona, w której wyrażone były opłaty tych osób, z wyliczeniem ilości przypadającej składki; a przy niektórych z tych osób były adnotacye, że składka wniesiona. Podług tłumaczenia się Szturma, takową listę sporządził on tylko na domysłach, że wymienione osoby nie odmówią wniesienia ofiar na rzecz rokoszu, a adnotacye poczynione były tylko co do tych, na których najwięcej rachował. Na poparcie tego swego zeznania, Szturm nie przytoczył zresztą żadnych dowodów. Rewolucyjny sposób jego myślenia i usposobienie do rokoszu najwyraźniej dowodzą znalezione u niego pisma.

Szlachta gubernii Podolskiej: Sylwan Karpiński, wieku lat 19, byli urzędnicy sądu powiatu hajsyńskiego: Piotr Błocki, wieku lat 29 i gubernialny sekretarz Władysław Żubr, lat 29, tudzież pomocnik buchaltera kasy powiatowej sekretarz gubernialny Seweryn Turzański, lat 29 liczący, sprzyjając rokoszowi polskiemu, namawiali wiele do udziału w tymże, a Błocki nawet groził śmiercią tym, którzy nie chcieli należeć do rokoszu. Szlachcic z tejże gubernii, urzędnik kancelaryi hajsyńskiej szlacheckiej opieki, sekretarz gubernialny Stanisław Zdanowicz, wieku lat 38, u którego mieszkał krewny jego Mikołaj Szturm, chował u siebie sekretnie oręż i gotował się przystać do rokoszu. Szlachcic z tejże gubernii, prowizor Maksymilian Karwowski, lat 40 wieku, utrzymujący aptekę w m. Hajsynie, oskarżony był o przechowywanie w piwnicy w ziemi dubeltówki, pary pistoletów i szabli, a w szpichlerzu. — różnych materyałów wojennych. Skrywania tych przedmiotów Karwowski zaprzeczył, a przekonywających dowodów, że takowe należały do niego, nie wykryto; jednakże tenże mocno jest poszlakowany o sprzyjanie rokoszowi i zamiar należenia do niego z tych okoliczności: 1) że jako gospodarz domu, niemógł nie wiedzieć, że w piwnicy jego i spichrzu chowany był oręż i materyały wojenne; 2) na liście Szturma wyrażono, że Karwowski, z 300 rubli swego dochodu ofiarował rub. sr. sześć; 3) że miewał często stosunki z obwinionymi: Szturmem, Błockim i innymi rokoszanami, a kiedy Szturm został aresztowany, policyja miejscowa otrzymała wiadomość, że rząd rewolucyjny obrał Karwowskiego naczelnikiem rokoszu w m. Hajsynie, i 4) po wykryciu u niego oręża i przedmiotów wojennych były jego subjekt aptekarski Ordyński, wraz z drugim subjektem Raczyńskim, wieku lat 15, otruli się strychniną, a to zapewne z bojaźni kary lub dla zatarcia śladów występnych zamiarów, jakie knowały sie w domu Karwowskiego, a które prawdopodobie wiadome były Ordyńskiemu.

Dowodzący wojskami okręgu wojennego kijowskiego, na zasadzie najwyżej zatwierdzonych w d. 11. maja 1863 r. przepisów względem sądzenia i segregacyi spraw rokoszanów polskich, konfirmacyą z d. 27. sierpnia r. b. postanowił: Szturma, Błockiego, Żubra, Turzańskiego, Zdanowicza, Karpińskiego, pozbawiwszy wszelkich praw stanu i szlachectwa, tudzież rang (Żubra, Turzańskiego i Zdanowicza) odesłać do ciężkich robót: 1) Szturma, jako najczynniejszego w szerzeniu rokoszu, w kopalniach, bez zakreślenia terminu, a Błockiego — tamże na lat piętnaście; 2) Żubra i Turzańskiego — do twierdz syberyjskich na lat dziesięć każdego; 3) Karpińskiego — do zakładów fabrycznych na lat ośm; 4) Zdanowicza i Karwowskiego — zesłać do Syberyi na osiedlenie.

Względem wykonania powyższej konfirmacyi, wydanem zostało w dniu 27. sierpnia stosowne rozporządzenie.

Kronika.

(Stan zdrowia we Lwowie.) W miesiącu wrześniu b. r. przy ciągle trwającej niepogodzie panowały głównie choroby kataralne i reumatyczne, zapalenia organów oddechowych wydarzały się dosyć często, tyfusy zaś częściej jak w miesiącu sierpniu. — W tutejszym szpitalu powszechnym liczba chorych nie zmniejszyła się. Na 1685 chorych pielęgnowanych tamże w miesiącu wrześniu wyzdrowiało 358, wydalono nieuleczonych 14, umarło 49, pozostało w kuracyi 635 osób.

Według wykazów urzędowych w miesiącu wrześniu umarło w obrębie miasta Lwowa 210 osób, to jest o 40 osób więcej jak w miesiącu sierpniu.

(Józef Zwierzchowski), pensyonowany dyrektor urzędów pomocniczych c. k. czerniowieckiego sądu krajowego ozdobiony, złotym krzyżem za zasługi, umarł tamże dnia 26go z. m. w 79 roku życia. Przez pół wieku służył krajowi wiernie, pilnie i pożytecznie.

(Pożar.) W nocy z 27. na 28. z. m. powstał pożar z niewiadomej przyczyny na przedmieściu Zasaniu w Przemyślu, i zgorzał jeden dom mieszkalny i stodoła z niemłóconem zbożem, a przytem poparzyły się w ogniu jedna krowa i dwie sztuk nierogacizny.

(Gabinet medali i starożytności) w Wiedniu otrzymał od p. K. Zugmayer z Waldeck w ofierze bardzo interesujące wykopaliska. Jest to 18 sztuk sprzętów i przedmiotów ozdoby z miedzi, niewątpliwie celtyckiego pochodzenia; znalazł je wraz z dwoma złotemi kręgami pewien pastuch pod ścianą skalistą, w jaskini zagrzebane. Przedmioty są takie: duże podwójne spiralne miedziane druty w formie okularów, bardzo doskonale pod względem technicznym obrobione; przeznaczenie tego narzędzia niewiadome. Dalej są spiralno kręcone naramienniki, drut kręcony spiralnie w formie rurki, dwie ciężkie siekiery z miedzi, formy podobnej do siekier najstarożytniejszych kamiennych. Kręgi ze złota, które gabinet starożytności nabył za pieniądze, są dziwne bardzo; mają średnicy 4 i 5¼ cala, a ogólną wagę 55 dukatów; ozdobione są 3 w okrąg idącemi garbkami i wieloma szeregami wzniesień w kształcie bąbelków; zdaje się, że to były oznaki stopnia celtyckich naczelników lub kapłanów, noszone na piersiach. Całe to wykopalisko jest wykrytym skarbem po narodzie, którego byt i stopień kultury znamy prawie tylko z takich zabytków z łona ziemi wydobytych. Pod Muthmansdorff, w bliskości obecnie znalezionych zabytków, już w dawniejszych czasach znajdowano różne przedmioty z epoki bronzu.

(Statystyka Belgii.) W roku 1860 Belgia liczyła 86 miast i 2452 gmin, z których 11 miały ludność przechodzącą 10.000 dusz. Ludność królestwa wciąż rosła, gdyż w dniu 31. grudnia 1831 r. wynosiła ona 3,785.814 mieszkańców; dnia 31. grudnia 1840 doszła do 4,073.162; dnia 31. grudnia 1850 roku 4,426.202, a dnia 31. grudnia 1860 roku liczono już 4,731.957 mieszkańców.

W ostatnich dziesięciu latach dzieci prawych urodziło się 1,262.743 nieprawych zaś 108.454; w tymże przeciągu czasu umarło osób 1,020.269; na każde 100 nowonarodzonych średnia cyfra zmarłych wypada 74,8.

W przeciągu czasu od 1841 do 1850 roku 33.466 osób przybyło z zagranicy i osiadło w Belgii, a nawzajem 45.470 opuściło kraj dla osiedlenia się za granicą. W ostatnim zaś peryodzie (od 1851 do 1860 roku) przybyło 60.206 a ubyło 68.607 osób.

Liczba szkół publicznych i prywatnych, nie licząc w to pensyonatów, w roku 1851 wynosiła 5520, a w końcu roku 1860 tylko 5322. Liczba szkół gminnych powiększyła się o 362, szkół otrzymujących pomoc rządową o 139, szkół prywatnych zostających pod zwierzchnictwem rządu o 17, szkół zaś prywatnych nie będących pod inspekcyą o 404.

W peryodzie od 1852 do 1860 roku na budowę domów szkolnych wydano 8.289.290 fr. 32 c.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 4. listopada. Na naszym dzisiejszym targu były następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów: mec pszenicy (82 ℔) 2 zł. 73 c.; żyta (77 ℔) 1 zł. 52 c.; jęczmienia (67 ℔) 1 zł. 45 c; owsa (45 ℔) 1 zł. 5 c.; hreczki 1 zł. 74 c.; grochu 3 zł., ziemniaków 1 zł. 31 c.; kubek kaszy przenicznej 8c., jaglannej 6 c., hreczannej 3½ c., funt mąki pszenicznej 5½ c., żytniej 4½ c., miara piwa lepszego 22 c., zwykłego 20 c., wódki 18 stop. 80 c., 15 stop. 36 c., 1 ℔ masła 58 c., smalcu 48 c., łoju 20 c.; cetnar siana 1 zł. 54 c., okłotów 63 c.; sąg drzewa bukowego 14 zł. 53 c., sosnowego 9 zł. 3 c.

Brzeżany, 21go października. W I. połowie b. m. były na targach w obwodzie brzeżańskim następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów:

	Miejsce targu:											
	Brzeżany		Bóbrka		Bursztyn		Chodorów		Rozowa		Podhajce	
	zr	cen.	zr	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr	cen.
	walutą austryacką											
Mec pszenicy	2	20	2	60	2	50	2	80	2	30	2	20
„ żyta	1	25	1	60	1	40	1	50	1	.	1	10
„ jęczmienia	1	12	1	30	1	10	1	10		95	.	85
„ owsa	.	64	1	.	.	60	.	80	.	50	.	55
„ hreczki	1	30	1	40	1	30	1	20	.	90	1	.
„ kukurudzy	.	.	2	50	2	20	.	.	1	60	2	.
„ ziemniaków	.	92	.	60	.	80	.	.	.	.	.	60
Cetnar siana	1	25	1	50	1	35	1	40	1	10	1	50
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	5	.	6	.	6	.	5	20	7	.	6	72
„ „ miękkiego	3	50	4	.	4	90	4	10	5	50	.	.
Funt mięsa wołowego	.	12	.	12	.	11	.	10	.	8	.	10
Mas okowity	.	70	.	35	.	30	.	47	.	38	.	35

Ostatnia poczta.

Frankfurt, 3. listopada. Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu związkowego złożony został dokument uzasadniający prawo sukcesyjne Oldenburga i dodatek do memoryału Augustenburga. — Telegram w *Frankf. Journal* z Wiesbaden donosi, że tamtejsze zgromadzenie stanów zostało rozwiązane i mają być rozpisane nowe wybory.

Berlin, 3. listopada. Cesarz rosyjski przyjmował dziś pana Bismarcka na dłuższej audyencyi.

Kopenhaga, 1. listopada. *Flyveposten* dowiaduje się z pewnością, że wymarsz Prusaków z Aarborga rozpocznie się jutro.

Berna, 3. listopada. Z 50 aresztowanych za wypadki w Genewie wytoczono proces czternastom, między którymi jest 12 radykalistów, a 2 niepodległych. Wszystkich aresztowanych puszczono na wolnę stopę. Sąd przysięgłych obraduje w Genewie.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 4. listopada.

Hotel George: PP.: Wiśniewski Henr., z Dobrzan. — Zagórski Miecz., z Podbuża. — Młodzianowski Kaz., z Rosyi. — Niezabitowski Włod., z Uherzec. — Kęplicz Dunin Marc., z Artasowa. — Pieńczykowski Józef, z Wybranówki.

Hotel Langa: Br. Bils Ant., c. k. jenerał-major, z Wiednia. — Haimann Józef, c. k. kapitan, z Tarnopola.

Hotel angielski: Żukowski Karol, z Stanisławowa. — Hr. Drohojewski Zygm., z Balic.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 4. listopada.

PP. Hr. Komorowski Wład., do Dziewiętnik. — Hr. Koziebrodzki Szcz., do Hlibowa. — Zarewicz Wład., do Zawadki. — Zagórski Miecz., do Podbuża. — Serwatowski Wojc., do Rajtarowic. — Hr. Dunin Gustaw, do Głęboki.

TEATR.

Dziś teatr niemiecki: **„Zehn Mädchen und kein Mann“**, nowa operetka komiczna w 1 akcie. — **„Die Selbstmörderinn“**, nowa komedya w 1 akcie. — **„Eine Frau die sich zum Fenster hinausstürzt“**, komedya w 1 akcie. Występ gościnny p. Teresy Braunecker Schäfer.

Jutro teatr polski: **„Ruj Blas“**, dramat w 5 aktach. Ósmy gościnny występ p. Jana Królikowskiego, artysty teatrów warszawskich.

Ciśnienie powietrza o 2.'''043 mniejsze, temperatura powietrza o 1.'''14 niższa, ciśnienie pary o 0.'''70 mniejsze, wilgoć powietrza o 1.47 pr. C. większa, osad atmosferyczny o 7.'''50 wyzszy, wysokość śniegu o 9.''' większa. Dr. R.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 4. listopada.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	328.25	— 0 4	84.9	zachodni	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	328 61	+ 1 5	84 3	„	„	„
10. god. wiecz.	330 14	— 0 6	78.3	„	„	„

Kurs lwowski.

Dnia 4. listopada.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	48	5	55
Dukat cesarski	„ „	5	53	5	57
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	51	9	65
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	81	1	83
„ papierowy rosyjski	„ „	1	47	1	49
Talar pruski	„ „	1	73	1	75
Polski kurant i pięciozłotówka . .	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	73	85	74	50
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	77	54	78	19
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	75	—	75	63
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	80	50	81	23
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	238	—	239	67

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 4. listopada.

	złr.	kr.
5% Metaliki	72	25
5% pożyczka narodowa	81	10
Losy z 1860 roku	94	70
Akcye banku wiedeńskiego	783	—
„ „ kredytowego	178	10
Londyn, 10 funtów szterlingów . . .	116	80
Srebro	116	—
Dukat pojedyńczy	5	57

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 2. listopada.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5% . .	67.—	67.20
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	97.50	98.—
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	80 30	80 50
od kwiet. do paźd. po 5%	80.20	80.40
Pozyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	87.10	87.30
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	71.10	71.30
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	71.30	71 50
dtto. po 4½%	63.—	63 50
dtto. „ 4%	56.—	56.50
dtto. „ 3%	42.—	42.50
dtto. „ 2½%	35.—	37.—
dtto. „ 1%	14.—	14.20
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	154.75	155 —
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów . . .	150.—	150 50
Przez. do wyl. z r. 1854	88.75	89 25
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500 zł.	94.20	94.40
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	96.40	96 60
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 złr. . . .	84.90	85.—
Renty Como po 42 lir. aust.	17.50	18.—
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	65.—	65.50
„ „ 4½%	62.50	63.—
„ „ 4%	55.50	56.—
„ „ 3½%	49.—	49.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	56.—	58.—
„ 2¼%	49.—	51.—
„ 2%	44.—	46.—
„ 1¾%	39.—	40.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.50	72.—
„ 4½%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar
Niższej Austryi .	90.—	90.50
Wyż. Aust.	89.50	90.50
Salcburg	88.50	89.50
Czech	92.—	93.—
Morawii	93.—	94.—
Szląska	89.—	90.—
Styryi	89.50	90.50
Tyrolu	—.—	—.—
Kar., Krainy i Wyb.	89.—	90.—
Węgier	74 50	74 75
Banatu Tem. . .	72.50	73.—
Kroacyi i Slawonii	74 50	75 —
Galicyi	74 50	75.—
Siedmiogrodu . .	70.50	71.—
Bukowina	70.50	71.—
Z klauzulą wylos. w r. 1867	71 50	72 —
Banat Temesz.	70.30	70.50
Lomb. wen. poż. z r. 1859	95.50	96.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	57.—	57.50
„ 3½%	—.—	—.—
Dług Salcburga „ 3%	57.—	57.50
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	28.25	28.75
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar
Po 3% za 100 zł. . . .	26.50	27.50
„ 2½% „ 100 „ . . .	22.50	23.—
„ 2¼% „ 100 „ . . .	20.—	20.50
„ 2% „ 100 „ . . .	18.—	18.50
„ 1¾% „ 100 „ . . .	15.75	16.25

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar
Banku narodowego . . .	777.—	779.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	177 40	177.60
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	598.—	600.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1924.—	1926.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	207.80	208 —
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	139.—	139 50
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k. .	120.25	120 75
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	239.—	240.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	239.—	239.50
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	710.—	715.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	248.—	252.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a. .	154.—	156.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k. . . .	447.—	448.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	226.—	228.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	354.—	356.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. w. a.	420.—	440.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a. . . .	270.—	276.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	161 50	162.—
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	80.50	81.—
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.) z wpłatą 25% .	48.—	48.50

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	102.50	103.—
przeznaczone do los. po 5% . .	95.—	95.30
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5% .	94.—	94.50
przezn. do losowania po 5% . .	90.20	90 40
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	73 50	74.50
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	83.75	84.25

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	98.75	99.25
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a. . . .	88.—	88.50
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	81.75	82.25
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	115 25	115.75
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	114.75	115.25
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	92 50	93.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	89.50	90.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	78.50	79.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	95.50	96.50
Lloyda za 100 zł. . . .	91.—	92.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	91.75	92.25
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	76.—	77.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł. . . .	98.25	98.7

6. Losy.

(za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	126.50	126.7
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	83 50	84 5
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	104.50	105 5
„ „ po 50 zł. m. k.	47.—	48.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	24.25	24.7
Esterhazego po 40 zł. m. k.	102 —	103.—
Salma „ 40 „ „	29.75	30
Palfiego „ 40 „ „	24 75	25.2
Clarego „ 40 „ „	24 25	24 7
St. Genois „ 40 „ „	24.75	25.2
Windischgrätza 20 zł. „	18.25	18 7
Walsteina 20 „	16 50	17 —
Keglevicha 10 „	12 75	13
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	11.60	11.

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	99.50	99.7
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	98.50	98.6
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal. . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	98.65	98 7
Genua za 100 lir. piem. .	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B. . .	87 30	87 6
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt. . .	116 90	117.—
Lugdun za 100 fr. . . .	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr. . . .	46.25	46.3
Paryż za 100 fr.	46 30	46 3
Praga za 100 zł. w. a. .	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a .	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a. .	—.—	—.—

(31 dni po okazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men. . . .	5.59	5 60
dtto. pełnej wagi . .	5.59	5 60
Korona	16.05	16.10
20frankówka	9 44	9.46
Rosyjski imperyał . . .	9.64	9 67
Talar związkowy . . .	1.74	1 75
Srebro	116 25	116.50
Kurs korony w c. k. kasach	13zł.	50c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński**.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.